

JESIENNA WYPRAWA

DO GOSPODARSTWA EDUKACYJNEGO „PSZCZÓŁKI” W NIEZWOJOWICACH

Gospodarstwo ekologiczne "pszczołki" zlokalizowane jest w województwie małopolskim w zacisznym, uroczym zakątku gminy Pałecznica w miejscowości Niezwojowice.



Tu z dala od

zgiełku miasta, można świetnie wypocząć o każdej porze roku.

Jesienią właśnie, słonecznym, wrześnieowym światem wybrały się do tego urokliwego miejsca przedszkolaki z grup 1 i 12.

Czy było warto, zapytacie?

Przekonajcie się sami.



Gospodarstwo położone jest w sąsiedztwie malowniczych stawów rybnych o łącznej powierzchni 4 ha, oraz naturalnego źródła, przy którym czas staje w miejscu. Przyjemne otoczenie wypełnia ponadto sad owocowy, w którym znajduje się pasieka

i dom pszczelarza wykorzystywany jako inhalatorium oraz pszczela sala dydaktyczna pozwalająca przybliżyć życie rodziny pszczelej, w której mieliśmy również możliwość obejrzenia narzędzi pasiecznych (ule, ramka, miodarka, drobny sprzęt pasieczny), a nawet zobaczyliśmy jak samodzielnie złożyć prawdziwy ul z elementów.

Egzamin na pszczelarza zdalibyśmy na szóstkę!
Ale to nie wszystko!



Pisaliśmy prawdziwym gęsim piórem maczając je w atramencie z kałamarza, odwiedziliśmy gęsią zagrodę, w której mieszka kilkadziesiąt śnieżnobiałych ptaków, robiliśmy wyśmienite rogaliki z przepisu pani Danusi – tutejszej gospodyni – nadziewane prawdziwym, domowym powidłem, które swym świeżo smażonym aromatem drażniło nasze nozdrza i podniebienia – palce lizać.



Złożyliśmy wizytę w ulu inhalacyjnym, gdzie podglądaliśmy przez szybkę życie rodziny pszczelej, mogąc poznać piękny zapach olejków eterycznych, miodów i innych produktów pszczelich, których woń ma bezcenne walory dla osób mających kłopoty z drogami

oddechowymi, bólem gardła, alergią lub katarą siennym.

Gospodarstwo Niezwojowice to również historia Polski w pigułce.

Gospodarza, pan Janusz Król od razu zaprowadził nas do miejsca, w którym, jak podkreśla, jest jedyna w Polsce makieta bitwy pod Racławicami, a na niej 300 postaci wyrzeźbionych ręcznie z drzewa lipowego.

Opowieść o tej walce mamy przetłumaczoną na kilka języków – mówił pan Janusz.

Na nagraniu w języku polskim mogliśmy usłyszeć głos znanego aktora Andrzeja Seweryna.



edukacyjnym wysiłku przyszedł czas odpoczynek. Spacer wśród rybnych drzew owocowych w sadzie, zwieńczyło skosztowanie suszonych wędzonych śliwek wprost z



Po

na
stawów i
jabłek i

wędzarni.

Piękna, słoneczna pogoda, wspaniale spędzony czas, warsztaty i wspólna zabawa, a już nie wspomnę o wyjątkowej, najpyszniejszej zupie pomidorowej pani Danusi – wszystko to sprawiło, że żal nam było opuszczać gospodarstwo w Niezwojowicach.

Ale obiecaliśmy
gospodarzom
i sobie, że wrócimy tu
na pewno!



opracowanie –
Małgorzata Sroka